

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

w sprawie **J. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 czerwca 2015r.,

zażalenia J. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 30 grudnia 2014r., IV Ka 834/14, odmawiające przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 5 grudnia 2014r.

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

J. S. w zażaleniu w istocie nie przedstawił żadnej rzeczowej argumentacji podważającej zasadność zaskarżonego postanowienia. Stwierdził, że „przeprasza” za niedotrzymanie terminu, wskazał na swój wiek (76 lat), chorobę żony i mniej sprawną pamięć.

Okoliczności te nie mogą jednak przesłonić tych podstawowych elementów, że J.S. brał aktywny udział w rozprawie głównej, bez problemów zainicjował postępowanie odwoławcze, a następnie wniósł apelację zachowując wszelkie terminy, uczestniczył w rozprawie odwoławczej, a po ogłoszeniu wyroku został pouczony o sposobie i terminie kasacyjnego zaskarżenia wyroku. Zawity termin do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem wynosił 7 dni od ogłoszenia wyroku, a więc upływał z dniem 12 grudnia 2014r.

Skarżący wniosek o doręczenie nadał w urzędzie pocztowym w dniu 19 grudnia 2014r., a zdając sobie sprawę z przekroczenia terminu zawitego

ogólnikowo powołał się na „rozchorowanie po wyroku”, które miało być przyczyną spóźnionego złożenia wniosku. Pomimo stwierdzeń w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że owo „rozchorowanie” nie zostało w ogóle udokumentowane, J.S. w zażaleniu w żaden sposób nawet nie uprawdopodobnił takiego stanu ani też nie wskazał na inne ważne przyczyny, które mogłyby wskazywać, że niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, jak wymaga tego przepis art. 126 § 1 k.p.k. Za takie nie mogą być bowiem uznane te przytoczone na wstępie uzasadnienia, a to choćby w świetle opisanych powyżej czynności procesowych podejmowanych przez skarżącego

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia, a zaskarżone postanowienie, jako w pełni respektujące obowiązującą procedurę, zostało utrzymane w mocy.

Na marginesie można jedynie wskazać, że podstawy kasacyjne w tej sprawie, z uwagi na orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, byłyby wyjątkowo ograniczone – musiałyby wystąpić uchybienia o charakterze bezwzględnym, przewidziane w art. 439 k.p.k.; podnoszenie innych zarzutów, wskazywanych w zażaleniu, byłoby niedopuszczalne – art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.